Do ZUS wracają miliony od "chorych"

Napisano dnia: 2017-08-16 18:37:03

KRAJ / DOLNY ŚLĄSK. Jesteś na zwolnieniu lekarskim? Nie powinna, więc cię zdziwić wizyta kontrolera z ZUS i zaproszenie na badanie do lekarza orzecznika. Kontroler sprawdzi, w jaki sposób wykorzystujesz czas zwolnienia, czyli czy jesteś w domu i leżysz w łóżku, jeśli takie jest zalecenie lekarza. Lekarz orzecznik natomiast skontroluje, czy zwolnienie zostało wystawione zasadnie, czyli czy jesteś rzeczywiście chory. Celem kontroli jest sprawdzenie, czy ktoś w czasie zwolnienia nie pracuje lub czy nie wykonuje innych zadań, które mogą mu utrudnić powrót do zdrowia oraz, czy choroba nie jest „fikcyjna".

Po kontrolach Zakład Ubezpieczeń Społecznych na Dolnym Śląsku w pierwszym półroczu tego roku odzyskał 4 874 184 zł, w całym kraju do kasy Zakładu wróciło aż 98 mln zł. Na kwotę tą składają się nie tylko zakwestionowane zwolnienia lub sposób ich wykorzystania, ale także zmniejszenie świadczeń z powodu nieterminowego dostarczenia druku zwolnienia do ZUS albo, gdy ustał tytuł ubezpieczenia. W tym ostatnim przypadku wysokość tzw. „chorobowego" jest ograniczana do 100 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w kraju. Zgodnie z ustawowymi uprawnieniami, ZUS prowadzi kontrole dwutorowo: zarówno pod kątem prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy, jak i prawidłowości wykorzystania zwolnień lekarskich.

- *Lekarz orzecznik ZUS po przeprowadzonym badaniu może chorego skierować na dodatkowe badanie specjalistyczne, zlecić wykonanie badań pomocniczych lub zażądać od wystawiającego zaświadczenie lekarskie udostępnienia dokumentacji medycznej dotyczącej pacjenta* - mówi **Iwona Kowalska,** regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. - *Jest to sposób na walkę z fikcyjnymi zwolnieniami branymi po to, żeby zyskać dodatkowy urlop, podjąć dodatkową pracę lub zrobić remont w mieszkaniu.*

Od stycznia do końca czerwca 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził 265,2 tys. kontroli osób posiadających zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy. W konsekwencji wydano 10,6 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych. Kwota wstrzymanych z tego tytułu zasiłków to prawie 7 mln zł. Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa nakłada na Zakład Ubezpieczeń Społecznych również obowiązek obniżenia podstawy wymiaru zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego w przypadku, gdy ustał tytuł ubezpieczenia. Wysokość świadczenia jest ograniczana w tym przypadku do 100 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Z tego powodu od stycznia do końca czerwca 2017 r. obniżono wypłaty o 89,3 mln zł dla 104,7 tys. osób.

Kolejnym z powodów ograniczenia wysokości wypłacanego świadczenia chorobowego jest opóźnienie w przekazaniu zwolnienia lekarskiego pracodawcy. Obniżenie to ma miejsce w przypadku niedopełnienia obowiązku dostarczenia płatnikowi zaświadczenia lekarskiego w ciągu 7 dni od daty jego otrzymania. Świadczenie w kwocie zmniejszonej o 25 proc. wypłacane jest od ósmego dnia niezdolności do pracy do czasu dostarczenia zwolnienia. Ograniczenie to dotknęło w pierwszym półroczu 2017 r. 35,9 tys. osób na łączną kwotę ponad 2,2 mln zł. Łącznie kwota obniżonych i cofniętych świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa od stycznia do końca czerwca 2017 r. wyniosła niemal 98,4 mln zł.

Kwoty odzyskane po kontroli zwolnień lekarskich na Dolnym Śląsku. Dane za I półrocze 2017 r.

WROCŁAW WAŁBRZYCH LEGNICA RAZEM

1 285 746 1 294 792 2 293 645 4 874 184

(abc)